

NASZ PRZYJACIEL

Dodatek tygodniowy „Głosu Wąbrzeskiego” poświęcony sprawom
oświatowym, kulturalnym i literackim

Nr. 28

Wąbrzeźno dnia 19 maja 1934 r.

Rok 12

EWANGELJA

św. Jana rodz. 14,
wiersz 23—31.

Onego czasu rzekł Jezus do swych uczniów: Jeśli Mnie kto miłuje, będzie chował mowę Moją, a Ojciec Mój umiłuje go, i do niego przyjdziemy, a mieszkanie z niego uczynimy. Kto Mnie nie miłuje, mowy Mojej nie chowa, a mowa, którą żeście słyszeli, nie jest Moja, ale Tego, który Mnie posłał, Ojca. Tom wam powiedział, u was mieszkając. Lecz Pociężyciel Duch św. którego Ojciec pośle w Imię Moje, On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, cokolwiek bym wam powiedział. Pokój zostawuję wam, pokój Mój daję wam; nie jako dawa świat, Ja wam daję.

Niech się nie trwoży serce wasze, ani się lęka.

Słyszeliście, że Ja wam powiedziałem: odchodzę i przychodzę do was. Gdybyście Mnie miłowali, wzdybyście się radowali, iż idę do Ojca, bo większy jest, niż Ja.

I terazem wam powiedziałem przedtem, niż się stanie, iżbyście, gdy się stanie, wierzyli. Już wiecie z wami mówić nie będę, albowiem idzie książkę świata tego, a we Mnie nie ma, ale iżby

świat poznał, że miłuję a jako Mi Ojciec rozkazanie dał.

EWANGELJA

św. Jana rodz. 3,
wiersz 16—21.

na drugi dzień Zielonych świątek.

Onego czasu rzekł Jezus do Nikodema: Tak Bóg umiłował świat, że Syna Swego Jednorodzonego dał, aby wszelki, kto wierzy weń, nie zginął, ale miał żywot wieczny. Bo nie posłał Bóg Syna Swego na świat, aby sądził świat, ale iżby świat był zbawion przezeń. Kto wierzy weń, nie bywa sądzony, a kto nie wierzy, już osadzony jest, iż nie wierzy w imię Jednorodzonego Syna Bożego. A ten jest sąd, że światłość przyszła na świat, a ludzie ra zej miłowali ciemność niż światłość: bo były złe ich uczynki.

Każdy bowiem, który złe czyni nienawidzi światłości, ani idzie na światłość, żeby nie były zganione uczynki jego, lecz kto czyni prawdę, przychodzi do światłości, aby się okazały sprawy jego, iż w Bogu są uczynione.

NAUKA

Co mówi Pan Jezus o miłości Boga ku ludziom?

Mówi: 1. Że Bóg prawdziwie

miłuje ludzi. 2. Najsilniejszy i największy dowód tej miłości dał Pan Bóg przez to, że zesłał na świat najmilszego Syna Swego i przeznaczył Go na śmierć męczeńską. 3. Nie zesłał w gniewie, aby sądził i karał świat za grzechy, lecz oswobodził świat od grzechu. 4. Że miłość Boga ogarnia wszystkich ludzi i pragnie ocalenia wszystkich. 5. Miłość Boża zmierza do tego celu, aby ludzi odkupionych poprowadzić do zbawienia, prawdziwego żywota i najwyższego szczęścia.

Co mówi Pan Jezus o wierze?

Powiada: 1. że pierwszym i niezbędnym warunkiem dla wszystkich, którzy pragną stać się godnymi tej miłości, jest wiara w Chrystusa jako Syna Bożego i Odkupiciela świata. 2. Tej wiary skutkiem jest nadprzyrodzone życie i łaska uświęcająca.

Dopóki człowiek ma w sobie tę wiarę i to nadprzyrodzone życie, dopóty nie ulega sądowi i potępieniu, uczynki bowiem, jakie w tym czasie pełni, są „w Bogu”, t. j. odpowiadają Jego woli i są Mu miłe.





Uczestnicy ogólnopolskiej pielgrzymki akademickiej przed klasztorem w Częstochowie dn. 6. 5.

Nowy olbrzym powietrzny



Ameryka wybudowała nowy samolot pasażerski, który jest w stanie zabrać 32 pasażerów.



Madonna z dzieciątkiem

GRÓB 130 GÓRNIKÓW.



Podczas wybuchu w kopalni węgla pod Serajewem straciło życie 130 górników. — Na obrazku widzimy trumny z ołtarzami w Senicze.



Walka z niedźwiedziem Wł Skoczylasa



Profesor Schmidt, dzielny wódz załogi Czeluski.



Kury w bibliotece uczonego.

ŚWIATOWY WZROST KONSUMCJI CUKRU.

Niewątpliwie pocieszający objaw notuje międzynarodowe biuro statystyki cukru, odnośnie do konsumpcji tego artykułu.

W Anglii zwiększyła się konsumpcja wybitnie, gdyż w okresie od ub. roku do lutego br., wzrosła konsumpcja z 869.232 ton na 929.716 ton. W Szwecji w ostatnim półroczu wzrosła konsumpcja ze 113.959 ton na 129.076 ton w tym samym okresie. Również zauważono ten sam objaw w krajach: Hiszpanja, Włochy, Niemcy, Węgry, Austria i Polska.

W St. Zjednoczonych wzrosło spożycie w styczniu i lutym br. z 755.238 na 848.981 ton, w porównaniu z tym samym okresem r. ub.

Ze statystyki Głównego Urzędu Statystycznego okazuje się, że w spożyciu cukru w Polsce nastąpiła lekka poprawa, aczkolwiek spożycie na głowę wyniosło jeszcze 740 gr, a więc jest nadal niskie.

ILE POCHŁONĘŁY UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE?

Według danych urzędowych i przewidywań na najbliższy okres ubezpieczenia społeczne, będące dziś ciężarem dla pracodawców i pracowników pochłonęły następujące sumy:

- w r. 1926 — 308.600 tys. zł.
- w r. 1927 — 416.700 tys. zł.
- w r. 1928 — 562.500 tys. zł.
- w r. 1929 — 649.500 tys. zł.
- w r. 1930 — 615.000 tys. zł.
- w r. 1931 — 593.100 tys. zł.
- w r. 1932 — 502.200 tys. zł.

W roku 1933 suma ta przy wprowadzeniu nowych opłat na Fundusz Pracy dojdzie do 550 milj. zł, a w r. 1934 po wprowadzeniu ustawy scaleniowej, do 600 milj. zł.

Tak więc w okresie 1926—1935 zabrały ubezpieczenia społeczne z kieszeni pracodawców i pracobiorców — 4.797.600.000 zł.

Obciążenia społeczne, które w lwiej części przynoszą korzyści tylko wielkiej armii urzędników, urzędów ubezp., a znikomo małe korzyści ubezpieczonym, w latach ciężkiego kryzysu, są tak samo wysokie jak i w latach dobrej konjunktury. Wypompowanie z kieszeni obywateli ponad pół miljarde złotych w ciągu jednego roku i to w czasie gdy 100 zł stanowi już dość znaczny kapitał, nie może doprowadzić do czego innego, jak tylko do całkowitego wyniszczenia źródeł, z których czerpie się środki na utrzymanie Państwa

PODZIAŁ ADMINISTRACYJNY POLSKI W CYFRACH.

Według danych urzędowych Polska w dniu 1 kwietnia 1932 roku liczyła 15.269 jednostek administracyjnych, z czego miast 639, gmin wiejskich i obszarów dworskich 14.633 (2.207 obszarów dworskich). Powierzchnia ogólna państwa wynosiła 388.634,0 km. kwadr., z czego na miasta przypadło 11.206,8 km. kwadratowych, na gminy wiejskie i obszary dworskie 377.427,2 km. kw. Użytków rolnych stwierdzono 248.240,6 km. kw. (67 proc.), w tem gruntów ornych 179.843,3 km. kw. (49 proc.)

Liczba budynków mieszkalnych w dniu 9. 12. 1931 roku doszła do cyfry 4.379.725 jednostek, z czego na miasta 632.298, na gminy wiejskie i obszary dworskie przypadło 3.747.427 jednostek budowlanych.

CZY WYDATKI NA BANKIETY I PRZYJĘCIA STANOWIĄ KOSZTY HANDLOWE.

Najwyższy Trybunał Administracyjny ogłosił wyrok w procesie podatkowym, wynikłym na tle skargi wniesionej przez jedną ze stołecznych spółek akcyjnych przemysłu metalurgicznego.

Izba Skarbowa przy obliczaniu dochodów od tego przedsiębiorstwa nie uznała pozycji kilkunastu tysięcy złotych, figurującej jako koszt handlowy poniesiony z okazji bankietów i przyjęć wydanych przez spółkę.

Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł, że bankiety takie uważane mogą być jako koszt handlowy tylko w tym wypadku, gdy urządzone one zostały w niewątpliwym interesie przedsiębiorstwa. Zwyczaże kupieckie dopuszczają bowiem urządzenie przyjęć dla pracowników przedsiębiorstw, jak również dla ich władz. Potrącenie podatkowe takich wydatków musi być uznane, o ile uczynione one zostały dla dobra spółki.

ILE ZARABIAJĄ ROBOTNICZY W POLSCE.

Według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego przeciętne zarobki robotników w Warszawie w połowie 1935 r. wynosiły 40,94 zł tygodniowo. Badania, przeprowadzone w kilkuset zakładach przemysłowych warszawskich i wykazały one ponadto, że zarobek do 19 złotych tygodniowo pobiera 25% robotników, a zarobek od 20 do 39 tygodniowo ma 37 proc. Tylko 40 proc. robotników miało zarobki 40 zł tygodniowo i wyżej. Mężczyźni, oczywiście rzecz zarabiali więcej niż kobiety i młodociani. Gdy bowiem przeciętny zarobek za godzinę pracy mężczyzny wynosił 1,24, to kobiety otrzymywały tylko 60 groszy za godzinę, chłopcy 31 groszy, a dziewczęta 28 groszy.

Zarobki warszawskie były jednak daleko wyższe od zarobków robotników na prowincji. Drugim z kolei określić co do wysokości zarobków był Śląsk, gdzie przeciętny zarobek tygodniowy wynosił 32,36, przyczem mężczyzna zarabiał 95 gr za godzinę, a kobieta — 45, chłopcy 21 gr, a dziewczęta 25 gr.

W województwie warszawskim przeciętny zarobek tygodniowy wynosił 28,71, w kieleckim — 22,76, w lubelskim — 22,17, w poznańskim i na Pomorzu — po 25,50, w krakowskim — 27,91, we lwowskim: 27,04. W innych województwach zarobki tygodniowe były niższe od 20 zł.

Najniższe płace były w województwie wołyńskim, gdzie zarobek tygodniowy sięgał zaledwie 13,80, przyczem zarobek mężczyzny za godzinę pracy wynosił 37 groszy, a kobiety — 18 groszy, chłopcy zarabiali po 17 gr, a dziewczęta po 15 groszy. Jak widać z tego, rozpiętość zarobków robotniczych u nas jest bardzo znaczna, bo wynosi dla mężczyzny od 1,24 w Warszawie, do 37 groszy na Wołyniu, a więc wahania sięgają prawie do 75 proc.

DZIAŁALNOŚĆ KAS CHORYCH W ROKU 1933.

Według danych statystycznych ilość osób uprawnionych do świadczeń w kasach chorych w roku 1933 (łącznie z członkami rodzin) wynosiła w całej Polsce 4.048.978.

Działalność kas chorych ilustrują następujące pozycje wydatków: na zasiłki pieniężne wydatkowano sumę 26.850.816 zł 17 gr, na pomoc leczniczą 49.039.067 zł 25 gr, na środki apteczne i opatrunkowe 22.861.024 zł 62 gr, na szpitale i zakłady lecznicze 27.952.257 zł 54 gr, na profilaktykę i propagandę 3.159.362 zł 05 gr, na przewóz chorych i pers. lecz. 4.389.869 zł 81 gr.

Ogółem świadczenia w roku 1933 wyniosły 134.232.397 zł 44 gr. Na jednego ubezpieczonego wypadły świadczenia w sumie 70 zł 77 gr. Koszta administracyjne wynosiły 10,9% ogólnej sumy dochodów.